

Sygn. akt **III Ca 9/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział III Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędziowie: SO Henryk Brzyżkiewicz

SO Artur Żymełka

Protokolant: Marzena Makos

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2018 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) i Skarbowi Państwa – Państwowemu Gospodarstwu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju

z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt I C 411/15

oddala apelację.

SSO Artur Żymełka SSO Marcin Rak SSO Henryk Brzyżkiewicz

Sygn. akt **III Ca 9/18**

UZASADNIENIE

Powód domagał się od ostatecznie pozwanego Skarbu Państwa – Marszałka Województwa (...) 9.924,83 zł, z ustawowymi odsetkami od 14 września 2015 r. i kosztami procesu. Dochodzona pozwem kwota stanowiła wynagrodzenie za bezumowne korzystanie w okresie od kwietnia do sierpnia 2005 roku, z gruntu powoda zalanego przez wody płynące.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że nie ponosi odpowiedzialności za zajęcie gruntu powoda przez wody płynące. Zajęcie to było bowiem skutkiem eksploatacji górniczej.

Wyrokiem z 27 września 2017 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo i obciążył powoda bliżej określonymi kosztami sądowymi.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że powód jest właścicielem działek nr (...) opisanych w Księdze Wieczystej (...). Obszar tych działek stanowi część znacznego rozlewiska mającego charakter antropogenicznego zbiornika przypominającego jezioro, zasilanego wodami opadowymi, gruntowymi oraz przez wpływające do niego niewielkie cieki powierzchniowe, potoki: J. (wpływa od wschodu) oraz S. (wpływa od północy). Ze zbiornika wypływa w kierunku południowym S., nadal mająca charakter niewielkiego strumienia. Przyczyną powstania zbiornika było zaistnienie na tym obszarze znacznych obniżen terenu związanych z podziemną eksploatacją górniczą. Zbiornik położony na działkach powoda ma obecnie wszelkie cechy i spełnia wszelkie hydrologiczne funkcje jeziora, jednakże z uwagi na genezę powstania nie może być uznany za jezioro. Ze względu na reżim hydrologiczny jest to zbiornik przepływowy. W odniesieniu do zbiornika naturalnego byłoby to „jezioro przepływowe” tj. takie które jest zasilane oraz odwadniane przez cieki powierzchniowe. Na gruncie hydrologii w żadnym stopniu fakt zasilania i odwadniania jeziora przez cieki powierzchniowe nie wpływałby jednak na to, aby jakiegokolwiek jezioro uznać za element wód płynących. Jeziora przepływowe oraz wszelkie inne jeziora są w oczywisty sposób uznawane za wody stojące sensu stricto.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że powód wezwał (...) Zarząd (...) w K. do zapłaty 238.195 zł tytułem bezumownego korzystania z działek nr (...), za okres od 28 sierpnia 2004 r. do 28 sierpnia 2014 roku. W odpowiedzi adresat pisma wskazał, że powstanie rozlewiska jest następstwem działalności górniczej.

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd Rejonowy poczynił m. im. na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu hydrologii.

Uwzględniając te ustalenia Sąd Rejonowy odwołał się do art. 9 ust 4a, 14 ust 1 a, 10 ust 1 a i 17 ust 1 ustawy z 18 lipca 2001 roku Prawo wodne (Dz. U. z 2001 r., nr 115, poz. 1229 ze zm. – dalej jako Prawo wodne z 2001 roku). Wywiódł, że w świetle tych przepisów śródlądowe wody powierzchniowe płynące stanowią własność Skarbu Państwa. Jeżeli natomiast śródlądowa woda powierzchniowa płynąca zajmie trwale, w sposób naturalny grunt niestanowiący własności właściciela wody, grunt ten staje się własnością właściciela wody.

Dalej, Sąd Rejonowy odwołał się do opinii biegłego z zakresu hydrologii i wskazał, że zbiornik wodny znajdujący się na działkach powoda należy klasyfikować jako śródlądowe powierzchniowe wody stojące o jakich mowa w art. art. 5 ust. 4 Prawa wodnego z 2001 roku. Z normy tej wynika, że przepisy o wodach stojących stosuje się odpowiednio do wód znajdujących się w zagłębieniach terenu powstałych w wyniku działalności człowieka, niebędących stawami.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, wyłączną przyczyną powstania spornego zbiornika było wystąpienie znacznych obniżen terenu związanych z podziemną eksploatacją górniczą. Zatem woda zajęła nieruchomość powoda w sposób nienaturalny. Oznacza to, że wody na nieruchomości powoda mają charakter wód, do których stosuje się przepisy o wodach stojących. Ich właścicielem nie jest natomiast Skarb Państwa, co oznacza, że nie był on legitymowany biernie w rozpoznawanej sprawie.

Dlatego też Sąd Rejonowy oddalił powództwo, a o kosztach postępowania orzekł z powołaniem na art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając naruszenie:

- art. 278§1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń prawnych na podstawie opinii biegłego w zakresie, w którym biegły wykroczył poza okoliczności wymagające wiedzy specjalnej i wkroczył w domenę sądu co do wykładni prawa;
- art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 328§2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na pominięciu dowodu w postaci wypisu z rejestru gruntów potwierdzającego charakter wód na nieruchomości powoda;
- art. 5 ust 3b Prawa wodnego z 2001 roku poprzez jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że wody znajdujące się w jeziorach oraz innych naturalnych zbiornikach wodnych o ciągłym bądź okresowym naturalnym dopływie lub odpływie wód powierzchniowych nie są wodami płynącymi;

- nierozpoznanie istoty sprawy wobec oddalenia wniosków dowodowych w przedmiocie opinii biegłych z zakresy geodezji i rzeczoznawstwa majątkowego mających znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Formułując te zarzuty domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sad Rejonowy ewentualnie – po uzupełnieniu postępowania dowodowego we wnioskowanym zakresie – zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W toku postępowania odwoławczego interwencję uboczną po stronie pozwanej zgłosiło Państwowe Gospodarstwo (...) z siedzibą w W.. Wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz jako interwenienta kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało się odnieść do interwencji ubocznej Państwowego Gospodarstwa (...), której złożenie w postępowaniu odwoławczym miało związek z wejściem w życie ustawy z 20 lipca 2017 roku Prawo wodne (Dz. U. z 2017 r., poz. 1566 ze zm. – dalej jako Prawo wodne z 2017 roku). Ustawa ta, mocą jej art. 525 ust 2 utworzyła Państwowe Gospodarstwo (...) zwane Wodami Polskimi, nadając mu w art. 239 status państwowej osoby prawnej posiadającej zgodnie z art. 258 ust 1 i 3 uprawnienia do reprezentowania Skarbu Państwa i działania w imieniu i na jego rzecz w sprawach dotyczących kwestii związanych z wodami płynącymi. Nadto mocą art. 526 powierzyła Wodom Polskim wykonywanie zadań marszałków województw związanych z utrzymaniem wód. Dalej, w art. 528 ust 1 i 3 powierzyła reprezentowanie Skarbu Państwa oraz wykonywanie uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa m. in. w stosunku do stanowiących własność Skarbu Państwa wód, co do których uprawnienia te dotychczas (tj. w Prawie wodnym z 2001 roku) wykonywał marszałek województwa.

Wreszcie art. 534 ust 5 pkt 3 Prawo wodne z 2017 roku stwierdza, że z dniem wejścia w życie ustawy Wody Polskie przystępują do toczących się postępowań sądowych i administracyjnych, w których stronami są marszałkowie województw. Co też istotne, art. 527 Prawa wodnego 2017 roku, stanowiący o przejściu na Wody Polskie wcześniejszych zobowiązań, nie wskazuje aby przejście to dotyczyło zobowiązań marszałków województw.

Łączna analiza powołanych przepisów prowadzić musiała do wniosku, że jakkolwiek Wody Polskie są państwową osobą prawną, to w sprawach dotyczących kwestii związanych z wodami płynącymi, zastrzeżonymi uprzednio dla marszałków województw, nie działają one we własnym imieniu ale w mieniu i na rzecz Skarbu Państwa, przy czym nie jako statio fisci lecz jako podmiot wykonujący określone czynności w zastępstwie Skarbu Państwa. W takim wypadku prawidłowym oznaczeniem strony jest oznaczenie jako Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo (...). Konstrukcja tego rodzaju dopuszczalna jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienie z 18 sierpnia 2017 r., IV CZ 44/17, LEX nr 2383260 i powołane tam orzecznictwo).

Zważywszy jednak na okoliczność, że Wody Polskie z mocy art. 527 Prawa Wodnego z 2017 roku nie przejmują dotychczasowych zobowiązań marszałków województw, a regulacja art. 534 ust 5 tejże ustawy nakazuje im przystąpienie do procesu, uznać należy, że w sporach sądowych wszczętych przez wejściem w życie Prawa Wodnego z 2017 roku dotychczas pozwany podmiot, z którego działalnością wiązało się roszczenie, zachowuje status pozwanego, a dodatkowo postępowanie toczy się z udziałem Skarbu Państwa – Państwowego Gospodarstwa (...). Jedyną przy tym możliwością uczestnictwa tego nowego podmiotu w procesie jest jego występowanie po stronie pozwanej. Jednoczesny udział w sprawie w charakterze interwenienta byłby bowiem sprzeczny z zasadą jednolitości Skarbu Państwa jako osoby prawnej.

Konsekwencją wejścia w życie Prawa wodnego z 2017 roku było zatem oznaczenie strony pozwanej jako Skarb Państwa – Marszałek Województwa (...) i Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo (...). Nastąpiło to postanowieniem Sądu Okręgowego wydanym na rozprawie odwoławczej w dniu 30 maja 2018 roku, po uprzednim oddaleniu wniosku Państwowego Gospodarstwa (...) o dopuszczenie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta.

Oceniając zasadność apelacji powoda Sąd Okręgowy miał na względzie to, że stan faktyczny w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia był w istocie bezsporny. Nie budziło bowiem wątpliwości, że powód jest właścicielem wskazanej w pozwie nieruchomości obejmującej działki, których powierzchnia uległa obniżeniu na skutek eksploatacji górniczej. Doprowadziło do utworzenia rozlewiska wodnego zasilanego wodami opadowymi, gruntowymi i przez dwa niewielkie potoki J. i S.. Ze zbiornika wypływa przy tym S., mająca charakter niewielkiego strumienia.

Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy wskazane rozlewisko należy klasyfikować jako wodę płynącą czy też jako wodę stojącą.

Powód zarzucał tu po pierwsze, że Sąd Rejonowy niezasadnie pominął dowód w postaci wypisu z rejestru gruntów (k. 63), klasyfikującego część powierzchni spornych gruntów jako grunty pod wodami powierzchniowymi płynącymi. W tym aspekcie znaczenie miało, że jakkolwiek wypis z rejestru gruntów jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., to nie jest to wyłączny dowód okoliczności nim stwierdzonych, korzystających z domniemania prawdziwości. Oznacza to, że wynikające z tego dokumentu okoliczności mogą być podważane w sposób przewidziany w art. 252, tj. m. in. przez udowodnienie, że oświadczenie organu zawarte w danym dokumencie urzędowym, wystawionym przez ten organ, jest niezgodne z prawdą. Podważanie w postępowaniu sądowym prawidłowości wpisów w rejestrze gruntów uznać należy za dopuszczalne także i z tej przyczyny, że owe wpisy mają charakter deklaracyjny i podlegają aktualizacji w razie zmiany okoliczności stanowiących podstawę wpisu, co wynika z art. 22 ustawy z 17 maja 1989 roku prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2017 r., poz. 2101) oraz §44 i nast. rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z 29 marca 2001 roku w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. z 2016 r., poz. 1034).

Wskazanie zatem w wypisie z rejestru gruntów, że są one zajęte w części przez wody płynące nie wyłączało możliwości badania rzeczywistego charakteru tych wód. Aktualizowało to powinność analizy dalszych zarzutów apelacji dotyczących prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy wykładni przepisów Prawa wodnego z 2001 roku.

Rację miał skarżący, że zgodnie z art. 278 k.p.c. kompetencją biegłego co do zasady nie jest dokonywanie wykładni prawa. Biegły ma bowiem z użyciem swojej wiedzy specjalnej wskazać na okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia. Rzecz jednak w tym, że w rozpoznawanej sprawie wskazanie tych okoliczności wymagało ich powiązania z przepisami Prawa wodnego z 2001 roku, obowiązującego w okresie, którego dotyczyło żądanie pozwu. Wynikało to z istoty problemu, to jest ustalenia w oparciu o istniejące stosunki hydrologiczne jak w świetle prawa należy kwalifikować sporne wody. Powołany w sprawie biegły nie miał zatem rozstrzygnąć problemu prawnego lecz ocenić stosunki hydrologiczne i dokonać ich odpowiedniej kwalifikacji. Prawidłowość tak dokonanej kwalifikacji podlegała przy tym dalszej kontroli sądu, do którego niewątpliwiej wyłącznej kompetencji należało stosowanie prawa.

Co się zatem tyczy norm prawnych istotnych dla rozstrzygnięcia znaczenie miało to, że powód nie twierdził aby pozwany ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą za zajęcie gruntu przez wody czy to w sposób zawiniony czy związany z ryzykiem obciążającym pozwanego. Powód wywodził także, że zajęcie gruntu przez wodę płynącą nastąpiło w następstwie działań człowieka, a więc w sposób nienaturalny, co wyłączało możliwość dochodzenia odszkodowania w jakim mowa w art. 17 ust 2 prawa wodnego z 2001 roku.

U podstaw żądania legło twierdzenie, że woda płynąca stanowiąca własność Skarbu Państwa, zajęła grunt powoda w okolicznościach mających rodzić odpowiedzialność na zasadzie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 k.c. Powód twierdził więc, że pozwany posiada jego nieruchomość, co powinno skutkować powinnością zapłaty stosownego wynagrodzenia.

Wskazać zatem trzeba, że zgodnie z art. 10 i 12 Prawa wodnego z 2001 roku powierzchniowe wody płynące stanowią własność Skarbu Państwa, natomiast wody stojące znajdujące się w granicach nieruchomości gruntowej stanowią własność właściciela tej nieruchomości.

Zważywszy na treść tych przepisów i wyłączenie możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 17 Prawa wodnego z 2001 roku (wobec nienaturalnego rozlania się wody na grunty powoda), dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie miało czy wody zajmujące nieruchomości powoda należało klasyfikować jako stojące czy płynące.

Dla dokonania tej klasyfikacji istotna była wzajemna relacja art. 5 ust 3 pkt 1 c Prawa wodnego z 2001 roku i art. 5 ust 4 tej ustawy. Pierwszy z wymienionych stanowi o wodach w sztucznym zbiorniku usytuowanym na wodach płynących – jako elemencie śródlądowych wód powierzchniowych płynących, drugi z kolei stanowi o niebędących stawami wodach w zagłębieniu terenu powstałym w wyniku działalności człowieka – jako wodach do których stosuje się odpowiednio przepisy o wodach stojących (to jest takich o jakich mowa w art. 5 ust 3 pkt 2 – czyli znajdujących się w jeziorach i innych naturalnych zbiornikach wodnych, nie związanych bezpośrednio, w sposób naturalny, z wodami płynącymi).

Sposób sformułowania tych przepisów odnosi się do genezy zebrania wód – w pierwszym przypadku nie jest to jedyna konsekwencja wypełnienia zagłębienia terenu lecz powstanie zbiornika jest poprzedzone działaniem człowieka ukierunkowanym na utworzenie zbiornika na wodzie płynącej. W drugim przypadku – działanie człowieka nie jest ukierunkowane na utworzenie zbiornika. Skutkiem tego działania jest obniżenie terenu, które następnie wypełnia się wodą już jako konsekwencja obniżenia terenu. Sposób wypełnienia nie ma przy tym znaczenia w tym sensie, że obojętnym pozostaje w jakim zakresie ten zbiornik jest czy też był zasilany w wodę i czy istnieje odpływ wody ze zbiornika.

Odmienne wykładnia omawianych norm nie jest uzasadniona. Podważałaby ona bowiem w ogóle sens rozróżniania sztucznych zbiorników wodnych (art. 5 ust. 3 pkt 1c) od wypełnionych wodą zagłębień terenu powstałych w wyniku działalności człowieka (art. 5 ust 4). Wszak biorąc pod uwagę czysto językowe rozumienie, druga z wymienionych kategorii też mogłaby być klasyfikowana jako sztuczny zbiornik wodny.

Wbrew zarzutom apelacji, bez znaczenia dla omawianej kwalifikacji pozostawała norma art. 5 ust 3 pkt 1 b prawa wodnego z 2001 roku, określająca jako wody płynące wody w jeziorach oraz innych naturalnych zbiornikach wodnych o ciągłym bądź okresowym naturalnym dopływie lub odpływie wód powierzchniowych. Rozlewisko powstałe na gruncie powoda nie jest bowiem jeziorem i nie powstało w sposób naturalny.

Trafną była zatem konstatacja Sądu Rejonowego, że wody jakie zebrały się na nieruchomości powoda nie miały charakteru wód płynących, lecz należało do nich odpowiednio stosować przepisy o wodach stojących (art. 5 ust 4 Prawa wodnego z 2001 roku). Zgodnie z art. 10 i 12 Prawa wodnego nie stanowią one własności Skarbu Państwa.

Ocena charakteru rozlewiska utworzonego na nieruchomości powoda, jako wód stojących, jest też zgodna z definicjami hydrologicznymi, na co zwrócił uwagę biegły w swojej opinii.

W takiej sytuacji nieuzasadnionym było twierdzenie powoda, jakoby pozwany korzystał ze wskazanej w pozwie nieruchomości poprzez jej zajęcie należącymi do niego wodami płynącymi. To nie pozwany powinien być zatem adresatem roszczeń powoda.

Dodać wypada, że roszczenie pozwu nie zasługiwałoby na uwzględnienie także w razie uznania, że wody zajmujące grunt powoda mają charakter wód płynących. Posiłkowo odwołać się tu należy do orzecznictwa sądów administracyjnych, które wskazuje, że zajęcie gruntu przez płynącą wodę powierzchniową spowodowane zachowaniem człowieka traktowane jest jako naruszenie własności, którego ocena dokonana może być w postępowaniu cywilnym skierowanym przeciwko podmiotowi, który dokonał naruszenia pośrednio lub bezpośrednio (por. wyrok WSA we Wrocławiu z 26 września 2017 roku, II SA/Wr 443/17, Lex nr 2398146). Naruszenia tego – co pozostawało poza sporem – w niniejszej sprawie nie dokonał pozwany lecz przedsiębiorca górniczy.

Z tych też względów podniesione w apelacji zarzuty nie mogły prowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Dlatego Sąd Okręgowy apelację powoda oddalił z mocy art. 385 k.p.c.

Wniosek PGW Wody Polskie o zasądzenie na jego rzecz – jako interwenienta – kosztów postępowania odwoławczego nie mógł być uznany za skuteczny wniosek o zasądzenie kosztów tego postępowania na rzecz Skarbu Państwa jako strony pozwanej. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy nie orzekł o kosztach postępowania odwoławczego, które co do zasady z art. 98 k.p.c. obciążały powoda jako stroną przegrywającą.

SSO Artur Żymełka SSO Marcin Rak SSO Henryk Brzyżkiewicz